

Sygn. akt I Ca 321/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

Sędziowie SO Iwona Podwójniak

SO Joanna Składowska

Protokolant st. sekr. sąd. Beata Krysiak

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2015 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy z powództwa J. B.

przeciwko J. F. i E. Z.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 02 lipca 2015 roku, sygn. akt I C 184/15

I. z apelacji pozwanych zaskarżony wyrok w ten tylko sposób zmienia, że kwotę z punktu 1 b obniża z 40.000 złotych do 30.000 (trzydziestu tysięcy) złotych;

II. w pozostałym zakresie apelację pozwanych oraz apelację powoda w całości oddala;

III. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu:

a. od J. B. kwotę 432,49 (czteryście trzydzieści dwa 49/100) złotych,

b. solidarnie od J. F. i E. Z. kwotę 243,29 (dwieście czterdzieści trzy 29/100) złotych z tytułu zwrotu wydatków;

I. zasądza od J. B. solidarnie na rzecz J. F. i E. Z. 434 (czteryście trzydzieści cztery) złotych z tytułu częściowego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 321/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 02 lipca 2015r. Sąd Rejonowy w Wieluniu zasądził w pkt 1 solidarnie od pozwanych E. Z. i J. F. na rzecz powoda J. B. kwoty:

a) 9 669 złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 21 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty,

b) 40 000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 21 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty,

c) 3 940 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

oddalając powództwo w pozostałym zakresie pkt 2).

Rozstrzygnięcie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach:

W dniu 01 stycznia 2011r. w lokalu (...) w K., podczas zabawy sylwestrowej, E. Z., J. F. i Ł. F. działając wspólnie i w porozumieniu pobili powoda J. B.. W wyniku pobicia powód doznał złamania łuków tylno-bocznych lewych żeber - VII, VIII i IX, ucisku lewego i bocznego zachyłka żebrowo-przeponowego oraz lewostronnego wysięgu opłucnowego. Po pobiciu powód został przewieziony karetką pogotowia do szpitala w W., gdzie przebywał przez jeden dzień.

J. B. na co dzień mieszka i pracuje w Hiszpanii. Po pobiciu, ze względu na dolegliwości zdrowotne i konieczność pomocy żony skrócił pobyt w Polsce i wrócił z żoną do Hiszpanii kilka dni po Sylwestrze. W związku z nadal odczuwanymi dolegliwościami bólowymi i problemem z oddychaniem, został hospitalizowany w szpitalu w M., gdzie przebywał przez trzy dni. Z wyniku przeprowadzonych tam badań stwierdzono u powoda uszkodzenie płuca. Zapisano powodowi leki oraz zlecono ćwiczenia przy pomocy specjalnego aparatu do oddychania. Aktualne badania przeprowadzone przez powoda w Hiszpanii wskazują, iż żebra się zrosły i nie ma zagrożeń dla płuc.

Po pobycie w szpitalu powód przebywał na zwolnieniu lekarskim do końca marca 2011r. Przez okres sześciu miesięcy odczuwał dolegliwości bólowe związane z pobiciem. Początkowo przy podstawowych czynnościach: myciu, ubieraniu pomagała mu żona, sypiał w pozycji siedzącej, nie mógł prowadzić samochodu. Pracę powód rozpoczął cztery miesiące po zdarzeniu. W związku z dolegliwościami po pobiciu powód nie mógł także uczestniczyć w zajęciach na studiach prawniczych w M. i po okresie rekonwalescencji musiał nadrabiać zaległości, co stanowiło dla niego dodatkowe utrudnienie.

Powód w związku z pobiciem odczuwał strach o własne życie, szczególnie, że jest głównym żywicielem rodziny. Miał żal do sprawców, że bez powodu pobili go i nie okazali skruchy. Czuł się upokorzony. Nie miał ochoty na wyjścia z domu, bywał smutny.

Pozwani E. Z. i Ł. F. ponoszą solidarną odpowiedzialność majątkową za szkodę wyrządzoną powodowi na podstawie art. 415 § 1 kc w zw. z art. 441 § 1 kc.

Rozstrzygając o wysokości przyznanego zadośćuczynienia, Sąd Rejonowy miał na uwadze, że ma ono na celu naprawienie krzywdy, którą stanowi cierpienie fizyczne (np. ból, dolegliwości) i cierpienie psychiczne (ujemne odczucia związane z cierpieniami fizycznymi) poprzez złagodzenie tych cierpień. Obejmuje wszystkie cierpienia - te już doznane i te mogące powstać w przyszłości. Powinno być zatem przyznaną jednorazowo rekompensatą za całą krzywdę i stanowić odczuwalną ekonomicznie wartość. W ocenie Sądu pierwszej instancji, poza przyznaną w postępowaniu karnym nawiązką w kwotach po 2 000 złotych od każdego z trzech sprawców, przyznanie powodowi dodatkowo 40 000 złotych stanowi uzasadnioną rekompensatę. Sąd Rejonowy uwzględnił w tym zakresie okoliczności, w których doszło do zdarzenia, poniżający i upokarzający sposób zachowania pozwanych, wiek powoda, doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, kilkumiesięczny proces rekonwalescencji, zakres ograniczeń w czynnościach życiowych i zawodowych oraz aktywności sportowej.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i § 2 kc w zw. z art. 476 kc.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął na podstawie art. 100 kpc, stosując zasadę ich stosunkowego rozdzielenia z uwagi na proporcje, w jakich strony proces przegrały.

Apelacje od wyroku Sądu Rejonowego wniosły obie strony.

Powód zaskarżył orzeczenie w części oddalającej powództwo co do kwoty 20 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty, tj. w zakresie pkt 2 wyroku oraz w zakresie punktu 1 ppkt c, tj. w zakresie rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

Podniósł następujące zarzuty:

a) naruszenia przepisów postępowania, tj.:

- art. 207 § 6 kpc poprzez jego błędne zastosowanie i oddalenie jako spóźnionego wniosku powoda z dnia 15 maja 2015r. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza medycyny z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii na okoliczność ustalenia w oparciu o zgromadzoną w sprawie dokumentację medyczną (w tym dokumentację w sprawie II K 442/11) procentowej wartości uszczerbku na zdrowiu, jaki wystąpił u powoda wskutek pobicia go przez pozwanych w dniu 1 stycznia 2011r., choć potrzeba procesowa jego zgłoszenia powstała dopiero po zapoznaniu się ze stanowiskiem pozwanych przedstawionym w odpowiedzi na pozew oraz na pierwszej rozprawie, która odbyła się w dniu 12 maja 2015r.;
- art. 100 kpc poprzez jego zastosowanie i stosunkowe rozdzielanie kosztów postępowania pomiędzy stronami;
- razie podzielenia przez sąd odwoławczy stanowiska sądu pierwszej instancji, iż opisany powyżej wniosek dowodowy zgłoszony pismem z dnia 15 maja 2015r. był spóźniony - zarzut naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 232 zd. II kpc przez jego niezastosowanie i niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego lekarza medycyny z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii, choć okoliczności sprawy, charakter czynu zabronionego, który stanowi jednocześnie przestępstwo, zachowanie pozwanych po jego popełnieniu przemawiały za tym, aby sąd orzekający w sprawie skorzystał z instrumentu przewidzianego dla sądu meriti w art. 232 kpc, jakim jest możliwość dopuszczenia dowodu z urzędu, a w konsekwencji naruszenie art. 224 § 1 kpc przez przedwczesne zamknięcie rozprawy bez przeprowadzenia wszystkich dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

- art. 100 kpc poprzez jego zastosowanie i stosunkowe rozdzielanie kosztów postępowania pomiędzy stronami;

b) naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 444 § 1 kc i art. 445 § 1 kc poprzez przyjęcie, iż zasądzona kwota 40 000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia jest odpowiednia i brak wzięcia pod uwagę kryterium stopy życiowej kraju (społeczeństwa), w którym mieszka powód.

W związku z podniesionymi zarzutami, powód wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza medycyny z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii na okoliczność ustalenia w oparciu o zgromadzoną w sprawie dokumentację medyczną (w tym dokumentację w sprawie II K 442/11) procentowej wartości uszczerbku na zdrowiu, jaki wystąpił u powoda wskutek pobicia go przez pozwanych w dniu 1 stycznia 2011r., jako że poczynienie przedmiotowych ustaleń ma istotny wpływ na rozstrzygnięcie i wymaga jednocześnie wiadomości specjalnych.

W konkluzji domagał się:

- zmiany skarżonego wyroku częściowo, po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego, poprzez zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda dalszej kwoty 20 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami;

- zasądzenia od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

ewentualnie

- uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej, nakazując jednocześnie sądowi pierwszej instancji

dopuszczenie i przeprowadzenie zgłoszonego pismem z dnia 15 maja 2015 r. wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza medycyny z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii na okoliczność ustalenia w oparciu o zgromadzoną w sprawie dokumentację medyczną (w tym dokumentację w sprawie II K 442/11) procentowej wartości uszczerbku na zdrowiu, jaki wystąpił u powoda wskutek pobicia go przez pozwanych w dniu 1 stycznia 2011r.

Pozwani zaskarżyli wyrok części wskazanej w punkcie 1 lit. a - dotyczącej odsetek, a nie kwoty głównej, w punkcie 1 lit. b ponad kwotę uznaną w wysokości 13 400 złotych i w punkcie 1 c, zarzucając:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie w sposób nieadekwatny do zaistniałej sytuacji rozmiaru obrażeń i cierpień tak fizycznych jak i psychicznych pokrzywdzonego co doprowadziło do naruszenia:

2. prawa materialnego, a w szczególności:

a) art. 445 § 1 kc po przez zasądzenie kwoty 40 000 złotych, która nie jest absolutnie kwotą odpowiednią zadośćuczynienia dla pokrzywdzonego, o której mówi w/w przepis prawa oraz orzecznictwo;

b) art. 363 § 2 kc w zw. z art. 359 § 1 kc przez zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda odsetek ustawowych od dnia 21 kwietnia 2015r., a nie od dnia uprawomocnienia się wyroku, czyli od dnia, w którym powstał obowiązek prawny uiszczenia odsetek na wypadek zwłoki dłużnika w spełnieniu świadczenia, do którego zostaje zobowiązany dopiero zaskarżonym w tej sprawie wyrokiem;

3. naruszenia przepisów postępowania a w szczególności:

a) art. 233 § 1 kpc przez brak wszechstronnej i rzeczowej oceny materiału dowodowego, zastąpienie wniosków logicznych wynikających z doświadczenia życiowego hasłowymi stwierdzeniami nieodnoszącymi się do konkretnego stanu faktycznego i w konsekwencji zastąpienia swobodnej oceny materiału dowodowego dowolnością ocen naruszającą zasady obiektywnej oceny faktów;

b) art. 328 § 2 kpc przez bardzo ogólnikowe uzasadnienie przyjęcia jako odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia 40 000 złotych, a nie kwoty uznanej w wysokości 13400 złotych, przy uwzględnieniu na poczet tego zadośćuczynienia kwoty już wypłaconej nawiazki w wysokości 6 000 złotych, braku odniesienia tej kwoty do czegokolwiek a w szczególności obowiązujących w polskim systemie prawnym przepisów określających między innymi procentowo uszczerbek na zdrowiu stanowiący jedną z podstaw ustalania wysokości zadośćuczynienia.

W oparciu o wskazane zarzuty wnosił o:

- o zmianę zaskarżonego wyżej wyroku i obniżenie zasądzonej od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty tytułem zadośćuczynienia do kwoty 13 400 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

- rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania, w tym w zakresie kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje zgodnie z wynikiem sprawy.

W toku postępowania apelacyjnego ustalono, że u powoda, w wyniku pobicia przez pozwanych, wystąpił długotrwały uszczerbek na zdrowiu spowodowany złamaniem trzech lewych żeber 7, 8 i 9, z obecnością zniekształceń klatki piersiowej, bez zmniejszenia pojemności życiowej płuc. Procentowa wartość tego uszczerbku określona na podstawie Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym i długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U. 2013 poz. 954) - punkt 58 a - wynosi 10%.

(opinia biegłego z zakresu chirurgii M. G. – 162-164)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie należy podkreślić, iż nie każde uchybienie przez sąd pierwszej instancji przepisom prawa procesowego skutkuje uwzględnieniem apelacji, w której uchybienie to jest zarzucane, a jedynie takie, które ma wpływ na treść rozstrzygnięcia. Zasada ta nie dotyczy jedynie sytuacji, gdy naruszenie norm postępowania skutkuje nieważnością postępowania (art. 379 kpc). Podzielając argumenty strony powodowej, iż oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii nie znajdowało podstawy prawnej, Sąd Okręgowy uzupełnił materiał dowodowy w tym zakresie w trybie art. 382 kpc, natomiast wyniki postępowania dowodowego nie dały podstaw do przyjęcia, iż właściwa jest zmiana rozstrzygnięcia w kierunku postulowanym przez powoda, o czym w dalszej części uzasadnienia. Tylko dla porządku należy zaznaczyć, że w sprawie niniejszej ani Sąd orzekający, ani Przewodniczący nie oznaczał porządku składania przez strony pism procesowych. Jak stanowi natomiast art. 217 § 1 kpc, strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Oczywiście sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, jednakże nie czyni tego w sytuacji, gdy strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo, że występują inne wyjątkowe okoliczności (art. 217 § 2 kpc, art. 206 § 6 kpc). W sprawie przedmiotowej odpowiedź na pozew została nadana przez pełnomocnika pozwanych w urzędzie pocztowym w dniu 06 maja 2015r. Na rozprawie w dniu 12 maja 2015r. Sąd Rejonowy wysłuchał informacyjnie strony, a następnie odroczył rozprawę do 30 czerwca 2015r. W dniu 19 maja 2015r. wpłynęło pismo przygotowawcze, w którym - w związku z zakwestionowaniem wysokości dochodzonych roszczeń i sugerowaną przez pozwanych wysokością doznanego przez powoda uszczerbku na zdrowiu - pełnomocnik powoda domagał się dopuszczenia dowodu z opinii biegłego lekarza w celu określenia procentowej wartości trwałego uszczerbku na zdrowiu J. B.. Przytoczone wyżej przepisy nakazują, przed podjęciem decyzji o ewentualnym pominięciu dowodu, uwzględniać dynamikę procesu cywilnego ujawniającego w różnych fazach postępowania nowe zdarzenia, w wyniku których strona zgłasza dalsze twierdzenia i wnioski o przeprowadzenie określonych środków dowodowych. Z taką właśnie sytuacją mieliśmy do czynienia w sprawie przedmiotowej, w której złożenie wniosku dowodowego było reakcją na stanowisko strony pozwanej wyrażone w odpowiedzi na pozew. Zresztą uwzględnienie wniosku nie wpływało na przedłużenie postępowania, skoro rozprawa uległa z innej przyczyny odroczeniu. Zatem wniosek winien być uwzględniony.

Odnosząc się do zarzutów obu stron w zakresie naruszenia prawa materialnego wskazać należy, iż zgodnie z art. 445 § 1 kc kwota zadośćuczynienia przyznana poszkodowanemu powinna być odpowiednia do rozmiarów doznanej krzywdy. Przepisy nie wskazują kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając tę kwestię do swobodnego uznania sędziowskiego. O wysokości zadośćuczynienia powinien decydować rozmiar cierpień jakich doznał pokrzywdzony, tak fizycznych, jak i psychicznych. Przyznana suma pieniężna zadośćuczynienia ma stanowić ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej wynagradzający doznane cierpienia oraz mający ułatwić przewyciężenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek doznanych uszkodzeń ciała. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy, trzeba zatem wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, a więc nie tylko procent uszczerbku na zdrowiu, lecz także intensywność cierpień i czas ich trwania oraz nieodwracalność następstw wypadku, konieczność korzystania z pomocy innych osób oraz inne czynniki podobnej natury. Korygowanie przez sąd drugiej instancji wysokości zasądzonego już przez sąd pierwszej instancji zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jego wysokość, jest ono nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco zaniżone.

Analiza wysokości ustalonego przez Sąd Rejonowej zadośćuczynienia w sprawie przedmiotowej pod kątem przedstawionych kryteriów prowadzi w ocenie Sądu Okręgowego do konstatacji, że zasądzona w zaskarżonym wyroku kwota jest istotnie wygórowana. Powód był hospitalizowany zaledwie kilka dni, nie przechodził zabiegów operacyjnych. Po czterech miesiącach wrócił do pracy. Doznany uszczerbek na zdrowiu nie miał charakteru trwałego lecz długotrwały i kształtował się na poziomie zaledwie 10 %. Czas trwania cierpień nie przekroczył sześciu miesięcy, a cierpienia te ograniczały się do dolegliwości bólowych, trudności w poruszaniu i wykonywaniu czynności samoobsługowych oraz poczucia upokorzenia, wstydu w związku z okolicznościami w jakich doszło do uszkodzenia

ciała. Powód jest osobą stosunkowo młodą, zaradną życiowo, otoczony był opieką żony. Funkcję kompensacyjną w zakresie doznanej krzywdy spełniają również przyznane od sprawców nawiazki w postępowaniu karnym (łącznie 6 000 złotych). W tych okolicznościach to suma 30 000 złotych jawi się jako właściwa. Natomiast kwota sugerowana przez pozwanych - 13 400 złotych nie uwzględnia kryterium dostosowania wartości ekonomicznej przyznanego świadczenia do stopy życiowej społeczeństwa, w którym powód zamieszkuje oraz właśnie charakteru czynu, którego dopuścili się pozwani, a który znacznie zwiększał poczucie krzywdy J. B..

Odnosząc się do zarzutów pozwanych dotyczących terminu naliczania odsetek należy z całą mocą podkreślić, że nie ma prawnych podstaw do przyjęcia koncepcji, iż wyrok sądu, w którym zasądzono zadośćuczynienie ma charakter konstytutywny. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego przewidzianego w art. 445 kc oraz odszkodowania z art. 444 § 1 kc ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do zapłaty (w sprawie przedmiotowej nastąpiło to poprzez doręczenie pozwu w dniu 20 kwietnia 2015r.). Nie ma przy tym znaczenia, że przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu oraz poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności danej sprawy. Możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Przedstawiony pogląd zyskał powszechną aprobatę w judykaturze (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 stycznia 2015r., I ACa 637/14, LEX nr 1649231, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 grudnia 2014r., I ACa 600/14, LEX nr 1602870, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2014r., I ACa 264/14, LEX nr 1506714, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 lipca 2014r., I ACa 343/14, LEX nr 1544952, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 marca 2014r., I ACa 1227/13, LEX nr 1451714, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2013r. II PK 53/13, LEX nr 1418731, wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 29 sierpnia 2013r., I ACa 203/13, LEX nr 1396899, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 lipca 2013r. I ACa 321/13, LEX nr 1362680).

Owszem, w orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawiały się głosy o zasadności przyznawania odsetek dopiero od daty wyrokowania przez sąd pierwszej instancji, jednakże dotyczyły one specyficznych wypadków, w których dochodziło do ustalania wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1994r., III CZP 105/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 26 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1997r., I CKU 60/96, Prokuratura i Prawo 1997, nr 5, s. 71, i z dnia 18 kwietnia 2002r., II CKN 605/00, niepubl.). Rozważania te, oparte na koncepcji o waloryzacyjnym charakterze odsetek, straciły jednak na aktualności, ponieważ od wielu lat nie obserwujemy w Polsce zjawiska deprecjacji pieniądza. Równocześnie Sąd Najwyższy wielokrotnie przekonywająco wyjaśniał, że zasądzenie odszkodowania według cen z daty wyrokowania może uzasadniać przyznanie odsetek od tej daty, jednakże przewidziana w art. 363 § 2 kc zasada nie wyłącza w tej materii innych rozwiązań (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNIC 2000, nr 9, poz. 158).

Należy przyjąć, że odsetki stanowią rodzaj rekompensaty typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela, wynikającego z pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. W przypadku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz odszkodowania przysługują zatem, jeżeli zobowiązany nie płaci należnego świadczenia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub art. 455 kc. Nie sprzeciwia się temu okoliczność, że zasądzenie zadośćuczynienia jest fakultatywne, a jego wysokość zależy od oceny sądu oraz, że do zadośćuczynienia stosuje się art. 363 § 2 kc. Dlatego też jeżeli powód żąda zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia lub odszkodowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia poprzedzającego wyrokowanie, odsetki należą się zgodnie z żądaniem o ile zostanie wykazane, że dochodzona kwota rzeczywiście należała się wówczas powodowi.

Podsumowują, zarzut pozwanych niewłaściwego określenia terminu płatności należnych od zasądzonych świadczeń odsetek ustawowych nie mógł być co do zasady uznany za słuszny, ponieważ zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowiło nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, mogące skłaniać go do jak najdłuższego zwlekania z wypłatą świadczenia, w oczekiwaniu na orzeczenie

sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres. Wniosek o przyznanie odsetek od daty wydania orzeczenia uznać należałoby za zasadny wyłącznie w sytuacji, gdyby przyznane zadośćuczynienie lub odszkodowanie rekompensowało szkodę wykraczającą poza ramy objęte zgłoszonym wcześniej żądaniem, tj. gdyby sąd uwzględnił pewne jeszcze inne skutki zdarzenia wcześniej nieistniejące, a wpływające na wysokość świadczeń.

Dlatego też, Sąd Okręgowy - na podstawie art. 386 § 1 kpc - zmienił jedynie w pkt 1 b zaskarżony wyrok, obniżając zasądzoną z tytułu zadośćuczynienia kwotę z 40 000 do

30 000 złotych. W pozostałym zaś zakresie apelacja pozwanych i apelacja powoda w całości, na zasadzie art. 385 kpc, podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 100 i art. 105 § 2 w zw. z art. 391 § 1 kpc. Koszty powoda: opłata od apelacji - 1000 złotych, koszty zastępstwa procesowego, ustalone wg stawki minimalnej zgodnie z § 6 pkt 5 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za radców prawnych...” z dnia 28 września 2002r. (tj. Dz.U. z 2013r. poz. 490) - 1 200 złotych, zaliczka na wydatki -

1 092,30 złotych. Koszty pozwanych: opłata od apelacji - 1330 złotych, koszty zastępstwa procesowego - 1 200 złotych. Łączne koszty 5 822,30 złotych. Pozwani wygrali sprawę w drugiej instancji w 64 %, a zatem obciąża ich 2 096,02 złotych. Różnica między tą sumą a kosztami rzeczywiście poniesionymi stanowiąca kwotę 433,97 złotych podlegała zatem zasądzeniu od powoda na rzecz pozwanych.

O zwrocie wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa orzeczono wg tej samej zasady zgodnie z art. 83 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.